

Ewangelia z czwartku: Zmiana perspektywy

Ewangelia z czwartku drugiego tygodnia wielkanocnego wraz z komentarzem. „Kto z nieba przychodzi, Ten jest ponad wszystkim”. Jezus Chrystus przybity do Krzyża daje nam perspektywę potrzebną, aby wszystkie nasze czyny odzwierciedlały miłość Ojca do każdego człowieka. Prośmy Ducha Świętego, aby udzielił nam daru męstwa aby nie odrzucać codziennego krzyża.

Ewangelia (J 3, 31-36)

Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkim, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba przychodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny.

Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a bez miary udziela mu Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz gniew Boży nad nim wisi.

Komentarz

W tym krótkim fragmencie, otrzymujemy streszczenie

objawienia Jezusa, za sprawą świadectwa Ducha Świętego.

Głównym tematem jest relacja między Ojcem i Synem oraz szczególne świadectwo, jakie ten „kto z nieba przychodzi”, Chrystus, daje nam o Ojcu.

Wszyscy prorocy – także Jan Chrzciciel, jako ostatni z nich – dawali świadectwo o światłości, ale sami nie byli światłością (por. J 1, 7-8). Jezus Chrystus jest światłością świata nie dlatego, że wypowiada słowa Boże, ale dlatego, że rzeczywiście jest Słowem Bożym.

Zyskanie wysokości wiąże się z osiągnięciem większej perspektywy. Wyższość Jezusa jest wyższością tego, który jest na wysokościach, tego, który przybywa z nieba i widział rzeczy takimi, jakimi są naprawdę.

Niedawno, podczas Wielkiego Tygodnia, kontemplowaliśmy Jezusa

wywyższonego, powieszzonego na drzewie krzyża na Kalwarii. Z wysokości krzyża nasz Pan niewątpliwie miał większą perspektywę niż ci poniżej.

Dlatego często ci, którzy cierpią zjednoczeni z Chrystusem, rozumieją życie w głębszy sposób. Ten, kto jest przybity do krzyża, ma możliwość obserwowania rzeczywistości tak, jak Bóg patrzy na nią z nieba. Niemniej to zawsze zależy od tego, czy przyjmie swój krzyż, czy go odrzuci.

Czasami trudno to przyjąć, ale wyższość, o której mówi Jezus, nie jest osiągnana przez dominację, ale przez dźwiganie naszego krzyża na naszą osobistą Kalwarię. Wiara w Syna Bożego oznacza pójście za Nim do końca.

„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”

(Mk 8, 34). W tym naśladowaniu Chrystusa rozgrywa się nasza wiara. Dlatego w pewien sposób wiara jest zmianą perspektywy, która nie tyle zależy od tego, jak my coś postrzegamy, ile od wysokości, jaką pozwalamy osiągnąć Chrystusowi w naszym wnętrzu.

Pablo Erdozáin // Zdjęcie:
Scopio - Canva Pro

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-2wielkanoc/>
(19-04-2025)